

Sygn. akt II K 1015/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2018r.

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Ewa Lemanowicz-Pawlak
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Pietrzak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód Marka Partyki

po rozpoznaniu w dniach 24.11.2017 r., 31.01.2018r., 23.03.2018r., 7.05.2018r., 27.08.2018r.

sprawy:

R. Z. ur. (...) we W.

syna L. i E. z domu G.

oskarżonego o to, że:

I) w okresie od 13 do 16 lutego 2017 r. w działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd K. P. w ten sposób, że zaoferował mu możliwość zakupów towarów w sklepie (...) w T. przy ul. (...) w (...) (...) z rabatem sięgającym 39% w wyniku czego w dniu 16 lutego 2017 roku przyjął od niego pieniądze w kwocie 19.150 złotych na zakup towaru z rabatem, a następnie nie dokonał zakupu towaru oddalając się z otrzymanymi pieniędzmi w wyniku czego doprowadził K. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tejże kwocie, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu w dniu 12 stycznia 2011 roku oraz w okresie od 10 marca 2012 roku do 9 stycznia 2013 roku kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w K. z dnia 31 marca 2011 roku sygn. XIV K 317/1 l/S za przestępstwo z art. 278 par.

1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk

- tj. czyn z art. 286 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk

II) w okresie od 15 do 16 maja 2017 r. w działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd A. Ł. w ten sposób, że przedstawiając się jako osoba mająca kontakt z pracownikami sklepu (...) zaoferował mu możliwość zakupów towarów w tymże sklepie w P. przy ul. (...) z rabatem sięgającym 39% w wyniku czego w dniu 16 maja 2017 roku przyjął od niego pieniądze w kwocie 4.850 złotych na zakup towaru z rabatem, a następnie nie dokonał zakupu towaru oddalając się z otrzymanymi pieniędzmi w wyniku czego doprowadził A. Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tejże kwocie, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu w dniu 12 stycznia 2011 roku oraz w okresie od 10 marca 2012 roku do 9 stycznia 2013 roku kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa

Śródmieścia w Krakowie z dnia 31 marca 2011 roku sygn. XIV K 317/1 l/S za przestępstwo z art. 278 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk - tj. czyn z art. 286 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk

orzeka

I/ oskarżonego **R. Z.** uznaje za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów z tym ustaleniem, iż działał on ciągiem przestępstw z art. 286§1kk w zw. z art. 64§1kk i za to w myśl art. 91§1kk na mocy art. 286§1kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II/ na podstawie art. 46§1kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkód poprzez uiszczenie na rzecz K. P. kwoty 19.150 (dziewiętnaście tysięcy sto pięćdziesiąt) złotych oraz na rzecz A. Ł. kwoty 4850 (cztery tysiące osiemset pięćdziesiąt) złotych;

III/ zwalnia oskarżonego z kosztów sądowych, wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa;

IV/ zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. K. kwotę 756 (siedemset pięćdziesiąt sześć) złotych powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Sygn. akt II K 1015/17

UZASADNIENIE

W dniu 13 lutego 2017 roku R. Z. odwiedził sklep z oświetleniem, należący do K. P.. Klient wyrażał chęć zakupu towaru za kwotę ponad 31.000 zł i deklarował, że zależy mu na szybkiej realizacji zamówienia. R. Z. dodał również, iż może się odwdziżyć w ten sposób, że załatwi dla K. P. rabat na zakupy w (...) sięgający nawet 39 % . Z uwagi na fakt, iż K. P. był w trakcie budowy domu przystał na propozycję klienta. R. Z. podał mu swój numer telefonu oraz adres mailowy, po czym K. P. na podstawie asortymentu znajdującego się na stronie (...) przygotował spis rzeczy, które chciałby zakupić, a następnie przesłał go mailem na adres R. Z.. Po uwzględnieniu rabatu w wysokości 39% całe zamówienie miało opiewać na kwotę 19.146,448 zł.

(dowód: zeznania K. P., k. 1-2, k. 96-97, k.128-129, k.215v-216)

K. P. i R. Z. umówili się w dniu 16 lutego 2017 roku o godzinie 12:30 w (...) P., aby dokonać zakupów z rabatem w (...). R. Z. przed spotkaniem z K. P. przyszedł do powyższego marketu i dokonał zamówienia towaru, który opiewał na kwotę około 23.000 zł i poprosił o wydrukowanie zamówienia. Następnie K. P. przekazał R. Z. kwotę 19.146,68 zł. Na tę okoliczność zostało sporządzone oświadczenie. R. Z. poinformował K. P., że dokona zamówienia na swoje nazwisko i kolejnego dnia można będzie je odebrać. R. Z. wszedł do sklepu i poprosił pracownika sklepu (...) o to, by pokazał mu, gdzie będzie mógł podjechać po wcześniej zamówiony towar. Gdy sprzedawca otworzył mu drzwi, żeby pokazać wjazd, R. Z. przeszedł pod jego ręką i zdecydowanym krokiem opuścił sklep tylnym wyjściem w kierunku postoju taksówek i oddalił się w nieznanym kierunku.

(dowody: zeznania K. P., k. 1-2, k. 96-97, k.128-129, k.215v-216

zeznania M. G. (1), k. 81-83, k. 265v-266

zeznania M. F., k. 41-43, k.357v

protokół oględzin płyty CD z nagraniem monitoringu, k. 13-16

oświadczenie, k. 3)

W dniu 15 maja 2017 roku A. Ł. przebywał w należącym do jego brata sklepie (...) znajdującym się w P.. Tego dnia około godziny 17:00 do sklepu przyszedł R. Z. i poprosił o ofertę towarów „ z górnej półki”, którymi będzie chciał wyposażyć

swoje biuro. Powyższa oferta miała być przesłana na jego adres mailowy. Jednocześnie R. Z. zaproponował A. Ł. załatwienie towaru z asortymentu sklepu (...) z 39 % zniżką powołując się na znajomość z menadżerem regionalnym tejże sieci. Następnego dnia A. Ł. zadzwonił do R. Z. i poinformował go, że zdecydował się na skorzystanie z oferowanej mu zniżki. R. Z. polecił A. Ł., by ten pojechał do sklepu (...), położonego przy ul. (...) w P. i spisał indeksy towarów, które go interesują. A. Ł. udał się do marketu i spisał zamówienie, które opiewało na kwotę 7.695 zł, a następnie przesłał je R. Z. sms-em. W dniu 16 maja 2017 roku około godziny 13:20 mężczyźni spotkali się przed marketem budowlanym i wówczas R. Z. poinformował A. Ł., że dziś musi przekazać mu pieniądze za zamówiony towar. A. Ł. pojechał do domu po gotówkę i po 20 minutach przekazał R. Z. kwotę 4.850 zł. Następnie A. Ł. sporządził pokwitowanie przekazania pieniędzy pod którym podpisał się R. Z.. Mężczyzna udał się do(...) informując A. Ł., że załatwi formalności z zakupem towaru i jego odbiorem. R. Z. zakomunikował czekającemu pod sklepem (...), że załatwianie formalności przeciąga się w czasie, po czym wyłączył telefon. Następnie R. Z. oddalił się ze sklepu (...) w nieznanym kierunku.

(dowody: zeznania A. Ł., k. 107-109, k. 318-320

oświadczenie, k. 118)

R. Z. był dotychczas dwunastokrotnie karany sędownie, głównie za przestępstwa przeciwko mieniu. W dniu 12 stycznia 2011 roku oraz w okresie od 10 marca 2012 roku do 9 stycznia 2013 roku odbywał on karę 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z dnia 31 marca 2011 roku sygn. XIV K 317/1 l/S za przestępstwo z art. 278 par. 1 kk.

(dowody: karta karna, k. 416-416v

odpis wyroku sygn. akt XIV K 317/11/S, k. 72)

R. Z. został oskarżony o to, że:

I)w okresie od 13 do 16 lutego 2017 r. w działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd K. P. w ten sposób, że zaoferował mu możliwość zakupów towarów w sklepie (...) w T. przy ul. (...) w(...) (...) z rabatem sięgającym 39% w wyniku czego w dniu 16 lutego 2017 roku przyjął od niego pieniądze w kwocie 19.150 złotych na zakup towaru z rabatem, a następnie nie dokonał zakupu towaru oddalając się z otrzymanymi pieniędzmi w wyniku czego doprowadził K. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tejże kwocie, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu w dniu 12 stycznia 2011 roku oraz w okresie od 10 marca 2012 roku do 9 stycznia 2013 roku kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w K. z dnia 31 marca 2011 roku sygn. XIV K 317/1 l/S za przestępstwo z art. 278 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk, tj. czyn z art. 286 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk

II)w okresie od 15 do 16 maja 2017 r. w działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd A. Ł. w ten sposób, że przedstawiając się jako osoba mająca kontakt z pracownikami sklepu (...) zaoferował mu możliwość zakupów

towarów w tymże sklepie w P. przy ul. (...) z rabatem sięgającym 39% w wyniku czego w dniu 16 maja 2017 roku przyjął od niego pieniądze w kwocie 4.850 złotych na zakup towaru z rabatem, a następnie nie dokonał zakupu towaru oddalając się z otrzymanymi pieniędzmi w wyniku czego doprowadził A. Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w tejże kwocie, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu w dniu 12 stycznia 2011 roku oraz w okresie od 10 marca 2012 roku do 9 stycznia 2013 roku kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z dnia 31 marca 2011 roku sygn. XIV K 317/1 l/S za przestępstwo z art. 278 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk - tj. czyn z art. 286 par. 1 kk w zw. z art. 64 par. 1 kk

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W toku postępowania przygotowawczego (k. 153) wyjaśnił, że potwierdza, iż pobrał od obu pokrzywdzonych sumy pieniędzy określone w zarzutach. Jednocześnie zaprzeczył, iż stanowiło to przestępstwo oszustwa, albowiem nie miał takiego zamiaru. Co prawda przyznał, że towar nie został dostarczony, jednakże określił, że „sprawa jest otwarta”. W toku postępowania jurysdykcyjnego oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i początkowo odmówił złożenia wyjaśnień (k.215), jednakże na ostatnim terminie rozprawy obszernie odniósł się do zarzucanych mu czynów (k. 425v-427v). W pierwszej kolejności oskarżony wskazał na znajomość z W. P. i podał, iż miał go poznać przez swoją wieloletnią znajomą M. P.. Według wersji zaprezentowanej przez oskarżonego otrzymał on dane do kontaktu z W. P. w zamian za pomoc znajomej przy przeprowadzce. R. Z. wskazał, iż ww. mężczyzna miał być zatrudniony w (...) oraz mógł pomóc uzyskać zakupy z upustem sięgającym 39 %. Oskarżony podał, że znajoma pokazała mu w jaki sposób dokonać zamówienia, a także zaprezentowała przedmioty, które kupiła i dokumenty związane z ich nabyciem, po czym miała umówić W. P. z R. Z.. Zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego w T. doszło do spotkania pomiędzy nim a W. P., który poznał go ze swoim znajomym będącym w trakcie budowy domu i warsztatu samochodowego. Według wersji oskarżonego W. P. obiecał mu załatwić rabat na artykuły RTV i AGD w zamian za przysługę. R. Z. podał, iż w imieniu znajomego W. P. pojechał do sklepu prowadzonego przez K. P., by złożyć zamówienie. Pokrzywdzony miał poinformować oskarżonego, że nie jest w stanie wydać całego towaru od ręki. Wówczas, według wyjaśnień oskarżonego, skontaktował się on ze składającym zamówienie, który poprosił, by przekonał pokrzywdzonego do szybkiego wydania towaru. Oskarżony zaznaczył, że ww. osoba nie mogła osobiście spotkać się z K. P., a zamówienie zostało opracowane przez jego żonę, która wyjechała. R. Z. podał, że w celu przekonania K. P. do szybkiej realizacji tegoż zamówienia przedstawił ofertę menagera z (...). Zaznaczył także, iż (...) i (...) się połączyły, przy czym dwóch menagerów przeszło do (...). Nie potrafił jednak wyjaśnić, dlaczego chciał żeby wezwać menagerów na adres (...) lub S., skoro tam już nie pracują.

Oskarżony przyznał, że spotkał się z K. P. w galerii i tam pobrał od niego pieniądze, natomiast wcześniej K. P. przekazał do marketu swoje zamówienie. R. Z. wyjaśnił, że poinformował pokrzywdzonego, że dostawa towaru nie zostanie zrealizowana tego samego dnia i poprosił go, by spisał oświadczenie na okoliczność przekazania pieniędzy. Oskarżony dodał, że otrzymał telefon od W. P., który poprosił go, by przyszedł na rampę sklepu, skąd zostaną odebrane dostępne towary. R. Z. podał, że na rampie spotkał W. P. i K. B., od których usłyszał, że konieczny jest przejazd do sklepu (...) oraz wydanie karty SIM od telefonu. Oskarżony zaznaczył, że przekazał W. P. pieniądze, ten zaś zakazał mu kontaktu z K. P.. Oskarżony wskazał, iż kontakt z drugim pokrzywdzonym – A. Ł. również nawiązał dzięki W. P.. Znajomy miał kazać oskarżonemu przyjechać do Z., gdzie przebywała również M. P.. Zgodnie z wersją zaprezentowaną przez oskarżonego W. P. miał polecić oskarżonemu, by udał się do kilku sklepów celem zebrania zamówienia, przy czym w wizycie w jednym z nich towarzyszył mu Z. D.. Oskarżony zaznaczył, że gdy odwiedzili sklep, w którym obsługiwał ich A. Ł. pokrzywdzony zaproponował duży rabat, zaś on w zamian zaproponował duży upust na zakupy w sieci (...), do której jechał tego samego dnia. Pokrzywdzony miał wybrać zamówienie, zaś R. Z., wedle swojej relacji, skontaktował się z menagerem z W., znajomym kobiety o nazwisku O. oraz W. P.. Oskarżony potwierdził, że przyjął od pokrzywdzonego pieniądze i doszło do spisania oświadczenia, a następnie przekazał otrzymaną sumę W. P. w obecności menagera (...) z W. o imieniu P.. R. Z. zaznaczył, że W. P. wziął od niego numer telefonu do pokrzywdzonego i zapewnił, że będzie się z nim kontaktował. Oskarżony podał, iż był zaskoczony, że sprawy obu pokrzywdzonych nie zostały pozytywnie zakończone, lecz nie potrafił określić kiedy się o tym dowiedział. R. Z. odniósł się również do treści zapisu z monitoringu i dodał, że na nagraniu nie widać momentu, gdy podszedł do samochodu dostawczego marki I.. Zaznaczył również, że na poczet własnych zakupów przekazał W. P. kwotę 12.850 zł, zaś A. Ł. przekazał kwotę 4.725 zł. Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego w zasadniczych kwestiach nie zasługują na przyznanie im przynajmniej wiarygodności i stanowią jedynie jego linię obrony. Za zgodne z rzeczywistością należy uznać jedynie wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał, iż pobrał od pokrzywdzonych pieniądze oraz spisał na tę okoliczność oświadczenia, gdyż w tym zakresie są one skorelowane z pozostałym materiałem dowodowym.

Pozostała część jego wyjaśnień mimo, iż z pozoru była rozbudowana i szczegółowa, zawierała wewnętrzne sprzeczności i braki choćby we wskazaniu personaliów poszczególnych osób, które miały pośredniczyć w udzieleniu

pokrzywdzonym upustu, a także znamionowała je labilność relacji, oskarżony dokonywał modyfikacji swych wersji, w zależności od poczynionych w toku postępowania ustaleń.

Dlatego też w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że R. Z. wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do możliwości udzielenia im rabatu w sklepach (...) i w ten sposób uzyskał od nich pieniądze za które towar ten miał być zakupiony. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że R. Z. podejmował działania w celu finalizacji powyższych zamówień. Należy bowiem podkreślić, że w toku postępowania toczącego się w niniejszej sprawie na podstawie wydruków z systemu PESEL ustalono, iż nie figuruje w niej osoba o personaliach (...), zaś żadna z osób o personaliach (...) nie zamieszkuje na terenie województwa (...).

Ponadto, co znamienne, żaden z adresów, wskazanych jako miejsca pobytu w/w osoby w T. oraz w W. nie istnieje. Również pozostałe osoby wskazane przez oskarżonego jako biorący udział w procederze związanym z udzielaniem upustów, tj. M. O. i K. B., jak ustalił sąd, nie są zatrudnione przez żaden z podmiotów, na terenie których miało dojść do zaistnienia inkryminowanych zdarzeń.

Należy również podkreślić, że pracownik (...) zaprzeczył, by oskarżonemu udzielono jakiegokolwiek rabatu i jednocześnie zaznaczył, że korzystając z okazji uciekł on ze sklepu tylnymi drzwiami. Po odebraniu pieniędzy pod sklepem (...) w P. również oddał się w nieznanym kierunku. Takie zachowanie R. Z. bezsprzecznie świadczy o tym, iż działał w sposób przemyślany i wbrew jego twierdzeniom, nie dążył do sfinalizowania transakcji z pokrzywdzonymi w postaci przekazania im zamówionego towaru.

Nadto oskarżony każdorazowo pytany o dane osób, na rzecz których miał dokonywać zamówień zasłaniał się niewiedzą bądź niepamięcią. Nie potrafił również racjonalnie wyjaśnić dlaczego to właśnie on miał pośredniczyć każdorazowo w dokonywaniu zamówień, a nie faktyczni nabywcy.

Abstrahując od powyższych uwag wskazać należy, że nawet wówczas gdyby przyjąć, iż oskarżony faktycznie współdziałał z innymi osobami, nie sposób byłoby przyjąć, iż tempore cirminis nie był świadom, że osoby, którym miał rzekomo przekazać środki pokrzywdzonych, nie zrealizują zamówień. Wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w tej części dyskredytuje bowiem fakt, iż rok wcześniej został skazany za czyny, popełnione w identyczny sposób (k. 61,66-68). Gdyby zatem dokonać ustaleń w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego w omówionym powyżej zakresie należałoby przyjąć, iż już przed popełnieniem czynów objętych aktem oskarżenia w rozpatrywanej sprawie miał wiedzę, iż współdziałające z nim osoby nie finalizowały transakcji.

Reasumując należy zatem ponownie zaakcentować, iż wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w kwestiach istotnych dla meritum sprawy dezawuowała sprzeczność z pozostałym materiałem dowodowym, labilność relacji, kreowanie wersji zdarzeń, wg których w inkryminowane zdarzenia miały być zaangażowane osoby nieistniejące bądź zatrudnione w zupełnie innych podmiotach niż placówki, na terenie których miało dojść do popełnienia obu czynów. Z przytoczonych wyżej względów nie mogły one stanowić podstaw, do dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego.

Zdaniem sądu prawidłowości ustaleń sądu we wskazanym powyżej zakresie nie może deprecjonować fakt, iż oskarżony każdorazowo spisywał oświadczenie, w którym wpisywał swoje dane. Analiza zachowań oskarżonego wskazuje bowiem na to, iż był to zabieg celowy, mający na celu wzbudzenie zaufania u pokrzywdzonych i nakłonienie ich do przekazania mu wcześniej pieniędzy.

Zeznania pokrzywdzonych **K. P.** (k. 1-2, k. 96-97, k.128-129, k.215v-216) oraz **A. Ł.** (k. 107-109, k. 318-320) stanowiły podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych na gruncie niniejszej sprawy. Obaj pokrzywdzeni w tożsamy sposób opisali sposób zawarcia znajomości z R. Z. oraz potwierdzili, że przekazali mu środki na zakup zamówionego towaru z rabatem. Nadto po przyjęciu od obu pieniędzy, spisano na tę okoliczność oświadczenia (k. 3, k. 118), co dodatkowo potwierdza prawdziwość ich zeznań. Biorąc pod uwagę powyższe sąd obdarzył ich zeznania przymiotem wiarygodności jako racjonalne, logiczne i spójne. W ocenie Sądu obaj pokrzywdzeni przedstawili obiektywne relacje i nie sposób

doszukać się powodów, dla których mieliby próbować obciążyć oskarżonego. Należy podkreślić, że treść ich depozycji koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku niniejszej sprawy.

Z zeznań **M. G. (2)** (k. 81-83, k. 265v-266) – pracownika M. E. wynika, iż w lutym 2017 roku oskarżony złożył zamówienie opiewające na kwotę 23.000 zł, po czym po chwili wrócił do marketu, chcąc uzyskać informację o możliwości opuszczenia sklepu tylnym wyjściem. M. G. (2) zaznaczył, że oskarżony wymknął się, gdy tylko otworzył on wyjście. Sąd uznał, iż zeznania świadka są całkowicie obiektywne, logiczne i konsekwentne, nadto korespondują z wydrukiem z nagrań z monitoringu z powyższego sklepu.

Analogicznie Sąd ocenił zeznania świadka **M. F.** (k.41-43, k. 357v), który jest pracownikiem ochrony w sklepie (...). Wynika z nich, iż oskarżony w dniu 16 lutego 2017 roku podchodził również do niego w celu uzyskania informacji na temat wyjścia ewakuacyjnego ze sklepu. Świadek odniósł się także do nagrania z monitoringu, z którego jednoznacznie wynika, iż oskarżony opuścił sklep tylnymi drzwiami pod pretekstem zobaczenia, gdzie znajduje się miejsce dostaw.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw, aby podważyć wiarygodność tychże zeznań, relacje w/w osób wzajemnie się pokrywały i uzupełniały tworząc spójną całość. Ponadto w/w świadkowie są osobami obcymi względem oskarżonego w związku z tym nie mieli żadnego interesu w tym, by składać zeznania niezgodne z rzeczywistością.

Nadto Sąd dał wiarę wszelkim innym przeprowadzonym w sprawie dowodom z dokumentów, w szczególności danym o karalności (k.180-181, k. 383-384v, k. 415-416v), odpisu wyroku (k.268), protokołów oględzin monitoringu (k.13-16), wydruków z Internetu dotyczących miejsca zatrudnienia M. O. i K. B. (k.421-422), danych z bazy PESEL dotyczących osób o personaliach W. P. i W. P. (k.254-262), a także pozostałym dowodom zawnioskowanym do ujawnienia w akcie oskarżenia. Wszelkie dokumenty zostały pozyskane, sporządzone i przeprowadzone zgodnie z wymogami procedury karnej, a żadna ze stron nie zakwestionowała ich rzetelności ani prawdziwości. Również sąd nie miał podstaw aby podważyć ich wiarygodność.

Sąd zważył, co następuje:

Art. 286 § 1 kk penalizuje zachowanie polegające na doprowadzeniu innej osoby – w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Jest to przestępstwo materialne, które w formie przewidzianej w § 1 można popełnić jedynie w zamiarze bezpośrednim.

(...) o którym mowa w niniejszym przepisie należy rozumieć jako wywołanie niekorzystnej dla pokrzywdzonego decyzji rozporządzającej w odniesieniu do jego mienia. Niekorzystne rozporządzenie mieniem to takie, które powoduje uszczerbek w istniejącym majątku pokrzywdzonego (damnum emergens) lub umniejszenie przyszłych zysków (lucrum cessans). Przy czym, co istotne, nie każde doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi oszustwo, bowiem zachodzi ono wtedy, gdy sprawca działał w określony sposób, tj. wprowadził w błąd (podjął podstępne zabiegi prowadzące do wywołania u pokrzywdzonego mylnego wyobrażenia o rzeczywistości), albo wyzyskał błąd (kiedy pokrzywdzony już ma błędne wyobrażenie o rzeczywistości, zaś sprawca wyobrażenie to wykorzystuje) albo też wyzyskał niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania (niezdolność, którą sprawca wyzyskuje, może mieć charakter trwały lub czasowy, przy czym nie mają znaczenia przyczyny tej niezdolności ani sposób, w jaki sprawca ją wyzyskał). (Komentarz do art. 286 kk [w:] Kodeks karny. Komentarz., Mozgawa Marek (red.), Budyn-Kulik Magdalena, Kozłowska-Kalisz Patrycja, Kulik Marek, LEX 2014)

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać, iż swoim zachowaniem R. Z. wypełnił znamiona czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk. Przy czym konieczne było przyjęcie, iż oskarżony działał w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk. Oskarżony działał bowiem w krótkich odstępach czasu (3 miesiące), z wykorzystaniem takiej samej sposobności.

R. Z. zaferował zarówno K. P., jak i A. Ł. możliwość dokonania zakupów odpowiednio w sklepach (...) z rabatem sięgającym 39 % powołując się na znajomości wśród menagerów tychże marketów. Oskarżony odebrał od obu

mężczyzn zamówienie, a następnie pobrał od nich pieniądze, w kwotach 19.150 zł oraz 4.850 zł. Jednocześnie wykluczono możliwość, by R. Z. rzeczywiście czynił działania w kierunku dostarczenia pokrzywdzonym zamówionego towaru i należy stwierdzić, że jego postępowanie było od początku ukierunkowane na uzyskanie korzyści majątkowej.

Nadto z uwagi na fakt, iż w dniu 12 stycznia 2011 roku oraz w okresie od 10 marca 2012 roku do 9 stycznia 2013 roku odbywał on karę 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z dnia 31 marca 2011 roku sygn. XIV K 317/1 l/S za przestępstwo z art. 278 par. 1 kk należało przyjąć, że oskarżony R. Z. działał w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuczanych mu czynów i za to w myśl art. 91 § 1 kk, na mocy art. 286 § 1 kk Sąd wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wyborze rodzaju i rozmiaru kary Sąd baczyl, aby była ona adekwatna do stopnia winy sprawcy, stopnia społecznej szkodliwości czynów przez niego popełnionych, jak również współmierna do wagi i okoliczności popełnionych czynów oraz do stopnia naruszonych przez oskarżonego dóbr prawnie chronionych.

Jako okoliczności obciążające sąd uwzględnił wysoki stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynów, determinowanych w głównej mierze sposobem działania, polegającym na przedsięwzięciu szeregu oszukańczych zabiegów, jak również wielokrotności inkryminowanych zachowań oraz wysokością wyrządzonych szkód. Nadto sąd miał na względzie wielokrotną karalność za tożsame rodzajowo przestępstwa i działanie w warunkach recydywy. Okoliczności czynów, które stanowią przedmiot niniejszego postępowania, najlepiej świadczą o braku choćby elementarnego poszanowania prawa własności i porządku. Oskarżony korzysta z każdej niemal nadarżającej się okazji, aby dokonać zamachu na cudze mienie. Jego postępowanie charakteryzuje się wyjątkową uporczywością, jeśli chodzi o dopuszczanie się kolejnych przestępstw. Wskazuje to na wyjątkowo pejoratywny stosunek do porządku prawnego, w realiach przedmiotowej sprawy można bowiem przyjąć, iż oskarżony uczynił sobie z działalności przestępczej źródło dochodów. Należy podkreślić, iż oskarżony nie skorzystał z dawanej mu uprzednio wielokrotnie szansy kiedy to sądy warunkowo zawieszały wykonanie kar pozbawienia wolności. Skala działalności przestępczej, a zwłaszcza uprzednia karalność za przestępstwa przeciwko mieniu dają podstawę do przyjęcia, że wobec oskarżonego należało orzec karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy.

Zdaniem sądu orzeczone kara jawi się, jako sankcja w wymiarze najbardziej racjonalnym. Orzeczone wymiar kary będzie z jednej strony stanowił dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i spełni cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej, nie będzie bowiem w odczuciu społecznym postrzegany jako bezzasadne premiowanie wielokrotnych sprawców przestępstw.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkód poprzez uiszczenie na rzecz K. P. kwoty 19.150 zł oraz na rzecz A. Ł. kwoty 4850 zł. R. Z. pobrał ww. kwoty od pokrzywdzonych tytułem zapłaty za zakup przedmiotów, których od niego nie otrzymali.

Uwzględniając okoliczność, iż oskarżony jest aktualnie pozbawiony wolności oraz fakt, iż został on obciążony stosunkowo wysokim obowiązkiem naprawienia szkody, który winien mieć priorytetowy charakter, na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych sąd zwolnił oskarżonego od opłaty i kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb Państwa.

W związku z faktem, iż oskarżony korzystał z obrony udzielonej mu z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. K. kwotę 756

zł powiększoną o należną stawkę podatku VAT. Podstawę prawną powyższego rozstrzygnięcia stanowi § 17 ust. 2 pkt 3, § 20 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.